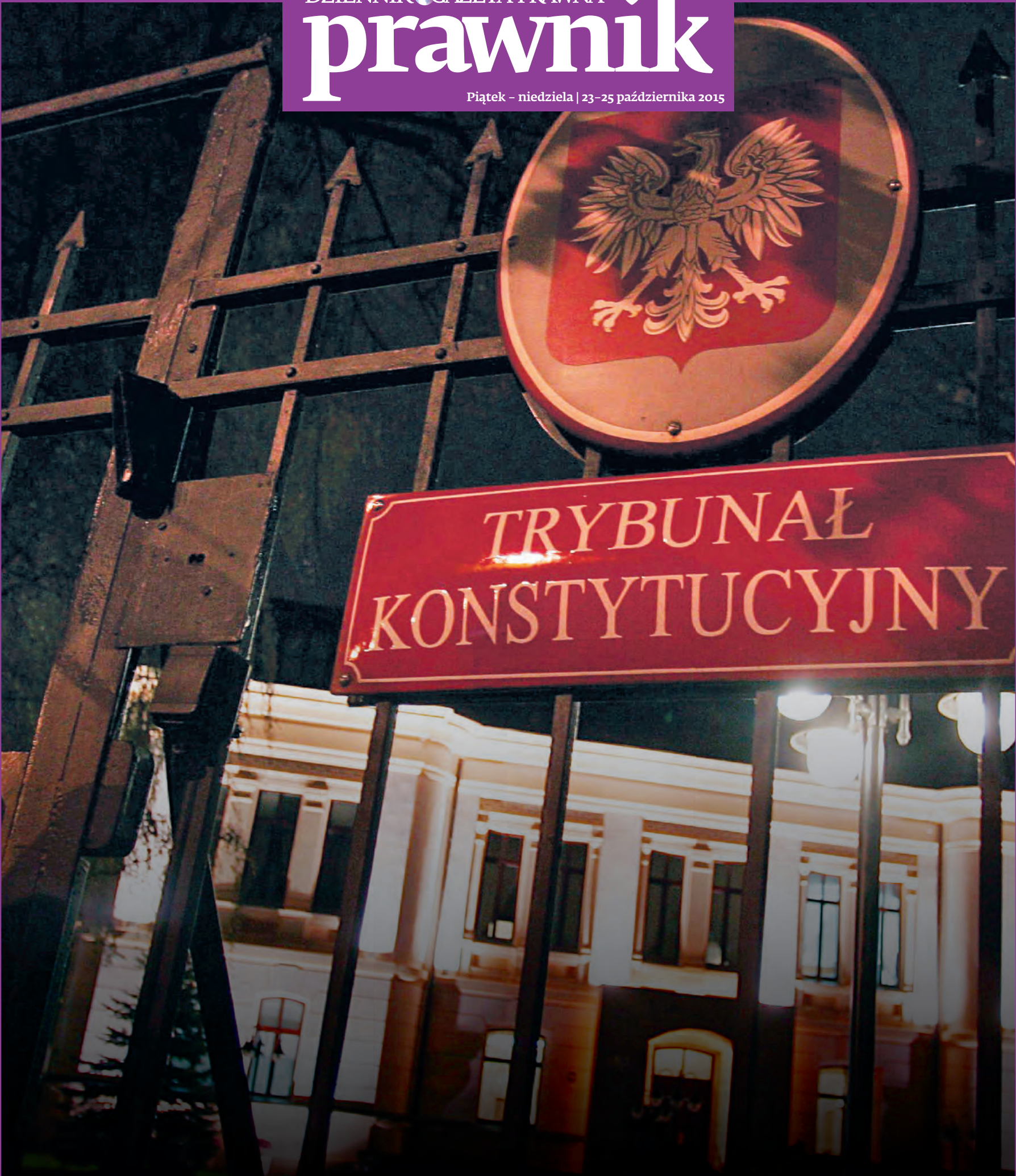




TRYBUNAŁ
KONSTYTUCYJNY

Szkoda trybunału

Zdumiewające są
wywody podpowiadające
prezydentowi wstrzymanie
się z przyjęciem ślubowania
nowych sędziów – pisze
prof. Andrzej Kidyba

Str. 2

W numerze także wywiad
z Włodzimierzem Chróścikiem,
dziekanem Rady Okręgowej Izby Radców
Prawnych w Warszawie, o sytuacji na
rynku usług prawnych i o tym, jakie
zmiany warto wprowadzić

Str. 3

Świat inny niż w serialach

Od wielu lat obserwujemy kolejne odgórne próby „naprawy” rynku profesjonalnych usług prawnych. Część polityków kieruje się szczerą intencją pomocy obywatelom, inni zaś ledwie skrywanym uprzedzeniem w stosunku do prawników

Ostatnio dużo się dzieje na rynku usług prawnych. Jest pan zadowolony z tych zmian?

Trudno tu mówić o osobistym zadowoleniu. Ponad dwa lata temu warszawscy radcowie prawni powierzyli mi kierowanie naszym samorządem. Jednym z najważniejszych elementów mojej pracy jest dbanie o to, aby sytuacja zawodowa radców prawnych ulegała poprawie. Niestety, jest to bardzo trudne. W dzisiejszej rzeczywistości należy się raczej zastanawiać, co trzeba zrobić, żeby naszego zawodu nie dotknęły kolejne niedogodności.

Jest aż tak źle? Czy pana pesymizm nie jest nieco przesadzony?

Z perspektywy „statystycznej” kancelarii radcowskiej czy radcy zatrudnionego w firmie lub urzędzie nie wygląda to jeszcze tak źle. Na co dzień jesteśmy bowiem zajęci własnymi problemami – utrzymaniem klientów, zdobyciem nowych, swoją pracą ma etacie itd. Globalne zmiany, również te negatywne, zwykle dostrzegamy zbyt późno. To zazwyczaj nie jest tsunami, którego niszczycielskie efekty widać od razu. Na to potrzeba czasu. Proszę zwrócić uwagę, że w ostatnim czasie państwo ufundowało 11 mln Polaków – niezależnie od ich statusu majątkowego – darmową przedprocesową pomoc prawną, w ramach tworzonego właśnie systemu nieodpłatnej pomocy prawnej. Wiem, że część z nas nie jest zainteresowana świadczeniem takiej pomocy osobom fizycznym, jednak inni z pewnością odczuwają wpływ klientów. To problem natury systemowej. W mojej ocenie tym razem ingerencja państwa w rynek usług prawnych posunęła się zbyt daleko.

Jednak ten system daje radcom prawnym możliwość zatrudnienia. 63 zł za godzinę porady prawnej to zła oferta?

Nie do mnie należy ocena, czy to dobra, czy zła oferta, bo to sprawa relatywna. Dla jednych to niewielka stawka, a dla wielu innych godziwa. To indywidualna sprawa każdego radcy prawnego, który zdecyduje się uczestniczyć w tworzonej systemie. Chodzi mi raczej o to, do jakiego stopnia może posunąć się jeszcze państwo, ingerując w nasz rynek. To jest właśnie kwestia natury zasadniczej.

Jak pan zatem widzi przyszłość rynku od tej strony?

Od wielu lat obserwujemy kolejne, odgórne próby „naprawy” rynku profesjonalnych usług prawnych. Część polityków kieruje się szczerą intencją pomocy obywatelom, inni zaś ledwie skrywanym uprzedzeniem w stosunku do prawników. Marzy mi się sytuacja, w której w Polsce prowadzi się debatę o przyszłości naszego rynku w oderwaniu od tych uprzedzeń i emocji. Chętnie zaproszę każdego do Izby warszawskiej na spotkanie z radcami prawnymi – szczególnie tymi o krótkim stażu zawodowym. Niech politycy ich wysłuchają. Na własne oczy zobaczą ich zawodowe rozterki, rozczarowania i obawy o przyszłość. Tu nie chodzi o tani populizm, ale o rzeczową debatę. Sądzę jednak, że zanim do niej dojdzie, to ci, którzy decydują o kształcie rynku, o jego perspektywach, muszą się przekonać, że świat prawników to nie jest świat popularnych seriali. Ten prawdziwy jest zdecydowanie bardziej skomplikowany. Chcę podkreślić, że nie chodzi mi o stra-

zenie przyszłością, ale o realną diagnozę problemu, z którym mamy do czynienia. Jest ona bowiem punktem wyjścia do terapii, która jest przecież konieczna.

Taką formą terapii ma być przygotowany przez stołeczną OIRP projekt nowelizacji ustawy o radcach prawnych?

Od dłuższego czasu w naszej izbie pracowaliśmy nad propozycjami takich zmian. Postawiliśmy sobie proste pytanie: co można zmienić w naszej ustawie, aby skutecznie wspomóc wykonywanie zawodu przez radców prawnych? Pamiętając przy tym, że jest to zawód zaufania publicznego i uwzględniając związane z tą misją ograniczenia. Chcemy, aby nasze propozycje stały się punktem wyjścia do dyskusji wewnątrz naszego samorządu, która doprowadzi do wypracowania ostatecznego stanowiska w obszarach, których dotyczy projekt. Być może w toku tej dyskusji pojawią się inne ważne kwestie, które

będą wymagały rozstrzygnięcia. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że wszystkie z m i a n y, które chcemy wprowadzić w ustawie o radcach prawnym, w równym stopniu dotyczy-

czą adwokatów. Liczę, że osiągniemy konsensus co do proponowanych rozwiązań i będziemy mogli zabiegać o ich wprowadzenie w życie – mam nadzieję, że wspólnie z samorządem adwokackim.

Czy to będą przełomowe zmiany?

Przed wszystkim są one bardzo praktyczne i ważne dla środowiska. Podam przykład – zastrzeżenie nazwy „kancelaria prawna” tylko dla kancelarii i spółek radców prawnych i adwokatów. Taką propozycję złożyłem już w zeszłym roku w trakcie konferencji zorganizowanej w Sejmie RP przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, poświęconej przyszłości samorządów zawodów zaufania publicznego. Obecny wówczas na sali wiceminister sprawiedliwości nie wykluczył wprowadzenia takiego rozwiązania w ustawie o radcach prawnym.

Uważa pan, że jest to możliwe?

Sądzę, że jest to racjonalna propozycja, która w żadnym razie nie zmierza w kierunku ograniczenia swobody prowadzenia działalności gospodarczej. Dla odmiany, od lat wprowadza się kolejne rozwiązania, które ograniczają lub utrudniają świadczenie przez nas usług prawnych. Rzeszom młodych osób obiecuje się złote góry, nie dostrzegając piętrzących się przed nimi problemów. W tym miejscu można powiedzieć: Teraz my! Przyszedł czas na nas. Na to, aby wreszcie coś zrobić dla radców prawnych i adwokatów. Wiem, że te słowa mogą być niepopularne w społeczeństwie, jednak są bardzo prawdziwe. Na tym tle zastrzeżenie nazwy „kancelaria prawna” nie jest chyba zbyt wielkim kosztem dla państwa. Dodam, że taka zmiana pozwoli uporządkować rynek usług prawnych, dając obywatelowi czytelną informację, do kogo udaje się po pomoc prawną. To oczywiście tylko jedna z propozycji zawartych w proponowanej przez nas nowelizacji ustawy (o projekcie czytaj na str. 4 – red.).

To już propozycje dla przyszłego Sejmu?

W tej sprawie nie ma znaczenia, kto będzie rządził w Polsce po 25 października. Ważne jest, aby parlamentarzyści zrozumieli, że obiegowa opinia o sytuacji zawodowej profesjonalnych prawników nie przystaje do rzeczywistości. Nie prosimy o wsparcie finansowe z budżetu państwa ani o ustawową ochronę miejsc pracy. Przedstawiamy pragmatyczne propozycje, których realizacja jest daleko prostsza niż spełnianie niektórych postulatów formułowanych chociażby przez związki zawodowe.

Samorząd zawodowy powinien być aktywny. Może zatem warto wzorować się właśnie na działaniach związków zawodowych?

Zawsze kiedy rozmawiam o ochronie interesów radców prawnych, ktoś wskazuje na skuteczność organizacji związkowych w załatwianiu spraw pracowniczych. Tyle tylko, że specyfika prawniczego samorządu zawodowego jest zupełnie inna. Podejmując działania, musimy się liczyć z opinią naszych członków, którzy są z natury dość konserwatywni. Taka jest ogólnosiowa

specyfika zawodów prawniczych. Chociaż również w naszym środowisku nastroje powoli się radykalizują.

Można to jakoś wykorzystać?

Oczywiście tak. Samorządy zrzeszające profesjonalnych pełnomocników to znająca i aktywna siła nacisku społecznego. Trzeba pamiętać, że w Polsce jest ponad 50 tys. radców prawnych i adwokatów. Nie wolno nas lekceważyć. Tym bardziej że nie prezentujemy postawy roszczeniowej, tylko proponujemy rozsądne rozwiązania legislacyjne. Nie postulujemy reglamentacji rynku. Chcemy ochrony własnego dorobku historycznego, zawodowego i intelektualnego. Zrównywanie pozycji radcy prawnego czy adwokata z absolwentem prawa bez aplikacji lub osobą bez żadnego wykształcenia prawniczego jest dla nas niedopuszczalne. A z takimi zakusami mamy do czynienia. Wolałbym jednak rozsądną debatę, która wreszcie przyniesie radcom

Zrównywanie pozycji radcy prawnego czy adwokata z absolwentem prawa bez aplikacji lub osobą bez żadnego wykształcenia prawniczego jest dla nas niedopuszczalne. Wolałbym jednak rozsądną debatę, która wreszcie przyniesie radcom prawnym konkretne korzyści, niż wojnę, której ofiary będą pod obu stronach

prawnym konkretne korzyści, niż wojnę, której ofiary będą pod obu stronach. Konflikt nie przynosi niczego dobrego. Sukcesy i rozwój zawsze następowały tam, gdzie w końcu zwyciężał zdrowy rozsądek, a nie radykalizm.

Jaka zatem będzie przyszłość profesjonalnych zawodów prawniczych?

Każdy z nas ma nadzieję, że dobra. Poprawa obecnej sytuacji profesjonalnych pełnomocników leży w interesie całego społeczeństwa. Tworzymy bowiem jeden z filarów nowoczesnego systemu wymiaru sprawiedliwości. Sądy, trybunały, prokuratura i profesjonalni prawnicy to te elementy, bez właściwego funkcjonowania których nie da się zapewnić wysokiego poziomu bezpieczeństwa prawnego obywateli. Mam nadzieję, że rządzący to wreszcie rozumieją – i to bez względu na to, z jakiej partii będą się wywodzić. Wprowadzenie w życie zmian proponowanych przez naszą izbę bez wątpienia wpłynie na poprawę statusu zawodowego radców prawnych. Nie znajduję racjonalnego uzasadnienia dla odrzucenia tych propozycji. Czasy, w których na stołeczną listę radców prawnych czy adwokatów wpisywano rocznie kilkadziesiąt osób, minęły wiele lat temu. Rynek mamy już wystarczająco zderegulowany. Przyszły kompromis to swoisty „Pakt dla Wymiaru Sprawiedliwości”, który musi uwzględniać także interesy profesjonalnych prawników. Wstępna propozycja, będąca dobrym prognozą dla takiego paktu, jest już gotowa. Wierzę, że tym razem zwycięży zdrowy rozsądek, a nie populistyczny stosunek do naszych zawodów.

RYNEK CZEKA NA PROPONOWANE ZMIANY

Projekt nowelizacji ustawy o radcach prawych przygotowany przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Warszawie obejmuje cztery istotne kwestie dotyczące różnych obszarów wykonywania zawodu radcy prawnego

Zmiany polegają na poszerzeniu kompetencji radców prawnych o sporządzanie poświadczeń, uzupełnieniu dopuszczalnych form wykonywania zawodu o spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, zastrzeżeniu nazwy „kancelaria prawna” oraz wprowadzeniu ustawowej waloryzacji stawek minimalnych za czynności radców prawnych (a co za tym idzie – opłat stanowiących podstawę do zasądzania przez sądy kosztów zastępstwa procesowego), a także opłat za pomoc prawną udzielaną przez radców prawnych z urzędu. W dobie kryzysu na rynku usług prawnych proponowane rozwiązania są powszechnie oczekiwane. Chronią one przede wszystkim klientów, ale także dorobek i pozycję rynkową profesjonalnych prawników. Ułatwiają również rozwijanie własnej praktyki zawodowej, co jest szczególnie istotne wobec ekspansji działań nieprofesjonalistów. Nie mniejsze znaczenie ma wzrost bezpieczeństwa obrotu prawnego poprzez poszerzenie dostępu do prostych czynności notarialnych, a także zwiększenie bezpieczeństwa prawnego obywateli wynikające z zastrzeżenia nazwy „kancelaria prawna” wyłącznie dla działalności prowadzonej przez radców prawnych i adwokatów. W zakresie sporządzania poświadczeń, w projekcie proponuje się pełen katalog czynności zastrzeżonych obecnie dla notariuszy, tj. możliwość poświadczania własnoręczności podpisu, zgodności odpisu, wyciągu lub kopii z okazanym dokumentem, daty okazania dokumentu oraz pozostawiania osoby przy życiu lub w określonym miejscu. Dostępność takich czynności również u profesjonalnego pełnomocnika w znaczący sposób ułatwi obrót prawny, umożliwiając osobom fizycznym oraz przedsiębiorcom szybsze załatwianie prostych spraw, wymagających obecnie wizyty u notariusza. Jako dopuszczalne formy prowadzenia działalności zawodowej przez radców prawnych obowiązujące przepisy przewidują wyłącznie spółkę cywilną lub handlową spółkę osobową, w której współnikami są radcowie prawni, adwokaci, rzecznicy patentowi, doradcy podatkowi lub prawnicy za-

graniczni wykonujący stałą praktykę na podstawie przepisów ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej. Dopuszczenie możliwości tworzenia prawniczych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowiska, które od lat postuluje zniesienie zakazu wykonywania zawodu w formie spółki kapitałowej. To sprawdzona na świecie metoda zwiększenia efektywności pracy i konkurencyjności profesjonalnych prawników. Rozwiązaniem istotnie porządkującym rynek usług prawnych jest propozycja zastrzeżenia nazwy „kancelaria prawna” wyłącznie dla kancelarii i spółek, w których wykonują zawód radcowie prawni lub adwokaci. Uzupełnieniem tej regulacji jest nowelizacja kodeksu wykroczeń polegająca na dodaniu przepisu przewidującego karę ograniczenia wolności albo grzywny za posługiwanie się nazwą „kancelaria prawna” przez podmiot nieuprawniony. To ważne rozwiązanie, które w czytelny sposób wyodrębni na rynku usług prawnych profesjonalistów i pozostałe podmioty. Tym samym obywatele naszego kraju otrzymają jednoznaczną informację, z czyjej pomocy korzystają: radców prawnych lub adwokatów czy osób nielegitymujących się takimi uprawnieniami – często nawet nieposiadających prawniczego wykształcenia. Ostatnia z propozycji zmierza do rozwiązania problemu o zasadniczym znaczeniu dla zapewnienia przejrzystych zasad funkcjonowania na rynku profesjonalnych pełnomocników. Zaproponowano w niej bowiem coroczną waloryzację, której podstawowy mechanizm dotyczy stawek minimalnych za czynności radców prawnych, jednak z uwagi na obowiązujące rozwiązania ustawowe będzie miał on w pełni zastosowanie także do kosztów zastępstwa procesowego. Uzupełnieniem tej propozycji jest objęcie taką waloryzacją opłat za pomoc prawną z urzędu. Jako wskaźnik waloryzacji proponuje się średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych, który obecnie służy celom określonym w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dla zapewnienia powszechnej informacji o kwotach stawek po waloryzacji w projekcie przewiduje się, że ich wysokość będzie corocznie ogłaszana przez Ministra Sprawiedliwości w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski”. Proponowane rozwiązanie ma zapobiec powtórzeniu się sytuacji, w której – tak jak ma to miejsce obecnie – ustalone stawki nie są zmieniane od ponad 13 lat.

dr Tomasz Jaroszyński, radca prawny

WARTO KREO

Ponieważ zasady etyki obowiązujące radców prawnych i adwokatów nie pozwalają im na stosowanie reklamy w jakiejkolwiek formie, chociażby zbliżonej do komercyjnej, to zadanie muszą wziąć na siebie samorządy zawodów prawniczych

W mediach i środowiskach profesjonalnych prawników coraz więcej mówi się o tym, że rynek usług prawnych nie jest w stanie zaspokoić zawodowych aspiracji wszystkich osób, które na nim funkcjonują. Szczególnie tych najmłodszych stażem. Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać w niewielkiej świadomości prawnej polskiego społeczeństwa. Jak pokazują badania, tylko około 14–15 proc. dorosłych Polaków korzysta z usług prawników. Ponad 80 proc. pozostałych twierdzi natomiast, że nie ma takiej potrzeby. Tylko znikomy odsetek badanych wskazuje, że barierą jest tu potencjalna cena usługi. Czyżby zatem większość obywateli naszego kraju nie identyfikowała żadnych potrzeb w tym zakresie? Trudno uwierzyć, że nie mają problemów np. z wadliwymi umowami, sprawami pracowniczymi, kwestiami odszkodowań, spadków czy też nie nabywają nieruchomości albo innych wartościowych rzeczy, przy zakupie których konieczna jest pomoc profesjonalnego prawnika. W ciągu ostatnich lat obserwujemy stale rosnący popyt na wiele innych usług, również tych uznawanych przed transformacją ustrojową za elitarne. To np. turystyka zagraniczna, prywatne usługi medyczne, ubezpieczenia czy też usługi finansowe. Na tym tle współpraca z profesjonalnymi prawnikami: radcami prawnymi czy adwokatami, w dalszym ciągu jawi się jako przeznaczona dla nielicznych. Skąd te różnice? Otóż po nastaniu w Polsce demokracji we wszystkich grupach usług nastąpił gwałtowny wzrost nakładów na reklamę. Był to istny reklamowy boom. W ten sposób szybko wykreowano społeczną potrzebę zmiany stylu życia Polaków. Widać to doskonale na przykładzie podróży zagranicznych, które – wcześniej niemal niedostępne – po transformacji stały się synonimem aktywnego życia i dobrego statusu społecznego. Za rozbudzonymi aspiracjami do zdobywania świata nadążyła również oferta, w której dziś można przebierać. Obecnie wczasy za granicą nie są niczym nadzwyczajnym. Można natomiast postawić odważną tezę, że przed 1989 r. takie wyjazdy były nawet mniej popularne wśród społeczeństwa niż korzystanie z pomocy prawnej.

LICZBY POKAZUJĄ SKALĘ ZADAŃ IZBY

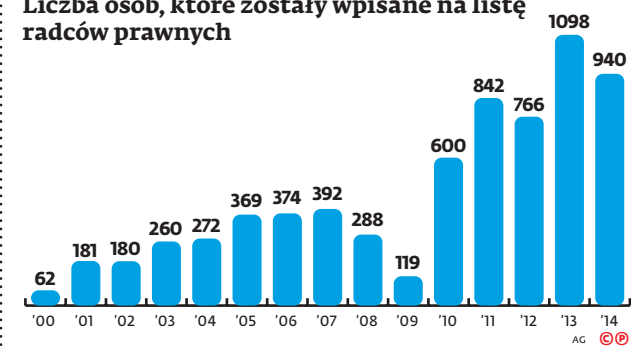
Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie to największy w Polsce samorząd zrzeszający profesjonalnych prawników wykonujących zawód zaufania publicznego

Obecnie skupia ona:



Zasięg terytorialny OIRP w Warszawie obejmuje powiaty i miasta na prawach powiatu: garwoliński, gostyński, grodzki, kutnowski, legionowski, łukowski, miński, nowodworski, otwocki, piaseczyński, płocki, Płock, pruszkowski, siedlecki, Siedlce, sierpecki, sokołowski, warszawski zachodni, Warszawę, węgrowski, wołomiński i żyrardowski. W ciągu pięciu ostatnich lat liczba radców prawnych wpisanych na listę w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie zwiększyła się o 50 proc.

Liczba osób, które zostały wpisane na listę radców prawnych



Stawia to przed Izbą wiele wyzwań. Związane są one zarówno z doskonaleniem zawodowym radców prawnych, jak i z rynkowym wsparciem przeszło dziesięciotysięcznej grupy profesjonalnych prawników.

Doskonalenie zawodowe
Obowiązek doskonalenia zawodowego jest jednym z istotnych elementów odróżniających na rynku usług prawnych profesjonalistów zrzeszonych w samorządzie zawodowym od nieprofesjonalistów. OIRP w Warszawie ułatwia radcom prawnym realizację tego obowiązku, prowadząc szeroką działalność szkoleniową zarówno w formach tradycyjnych (wykłady, warsztaty), jak i z wykorzystaniem e-learningu. Zapewnianie radcom prawnym wysokiej jakości wiedzy praktycznej jest istotnym elementem strategii Izby warszawskiej. Radcy prawni szkolą się przede wszystkim w zakresie prawa polskiego, ale poznają także prawo innych państw, ponieważ ich klienci coraz częściej nawiązują międzynarodowe relacje prawne. W ciągu ostatnich 12 miesięcy w OIRP w Warszawie odbyły się 234 szkolenia, w których wzięło udział łącznie 17 865 osób. Dodatkowo 33 wykłady e-learningowe zostały odsłuchane przez 4031 osób, a w kursie Legal English, w którym w ciągu 3 trymestrów odbyło się 108 godzin zajęć, wzięło udział 75 osób. W drugim cyklu obowiązkowych szkoleń zawodowych w latach 2012–2014 97 proc. radców prawnych zrzeszonych w OIRP w Warszawie wykonało obowiązek brania udziału w takich szkoleniach i uzyskania wymaganej liczby punktów – całkowicie (94 proc.) lub częściowo (3 proc.). W 2015 r.:

- przeprowadzono 64 wykłady w ramach tzw. poniedziałków radcowskich (w tym w Płocku) oraz 22 wykłady w ramach tzw. sobót radcowskich – regularnych nieodpłatnych wykładów dla radców prawnych;
- w związku z możliwością występowania radców prawnych w charakterze obrońców w sprawach karnych od 1 lipca 2015 r., zrealizowano program szkoleń z prawa karnego – 42 wykłady od 3 lutego do 23 czerwca 2015 r.;
- zorganizowano:
 - 10 jednodniowych szkoleń, seminariów i konferencji,
 - 2 szkolenia wyjazdowe,
 - 1 szkolenie warsztatowe;
- przeprowadzono kurs językowy Legal English – 3 trymestry, 12 trzygodzinnych spotkań każdy,
- zorganizowano program prawa amerykańskiego;
- rozpoczął się kurs English Law Programme, który potrwa do końca kwietnia 2016 r.;

- nagrano 7 nowych wykładów e-learningowych – obecnie dostępne są 33 wykłady;
- w związku z nałożeniem na radców obowiązku posiadania kas fiskalnych zorganizowano Dzień Kasy Fiskalnej. W latach 2012–2014 radcy prawni z warszawskiej OIRP łącznie:
 - uczestniczyli w 222 644 godzinach szkoleń,
 - poprowadzili 12 924 godziny szkoleń jako wykładowcy,
 - napisali 1968 publikacji.

Dane te pokazują skalę i zakres kształcenia ustawicznego w Izbie warszawskiej. Dzięki dużemu naciskowi na praktyczne aspekty wykonywania zawodu, doskonalenie zawodowe w Izbie warszawskiej stanowi integralną część systemu wspierania przewagi konkurencyjnej radców prawnych na rynku. Funkcjonują na nim obecnie nie tylko radcy prawni czy adwokaci. W rejestrze działalności gospodarczej zaewidencjonowano przeszło 20 tys. podmiotów, które wykonują działalność związaną z doradztwem prawnym, a nie są to kancelarie radcowskie czy adwokackie. Prowadzą je osoby bez tytułu zawodowego, bez odbytej aplikacji, często nawet bez ukończonych studiów prawniczych. Dlatego wiedza, którą dysponują radcowie prawni, to kluczowy czynnik stanowiący dla klienta jedną z najistotniejszych wskazówek, do kogo się udać po pomoc prawną.

Aplikacja

Aplikacja to trzyletnie, ukierunkowane praktycznie szkolenie, którego celem jest przygotowanie absolwentów prawa do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Szkolenie aplikacyjne prowadzone w Izbie warszawskiej uznawane jest za najbardziej wymagające we wszystkich samorządach prawniczych w Polsce.

Liczba aplikantów w 2015 r.



Do rozpoczęcia nauki na I roku 2016 po wrześniowym egzaminie wstępnym, uprawnionych jest w Izbie warszawskiej 435 osób.

WAĆ POPYT

Rynek usług prawnych był przez lata mocno regulowany. W ciągu ostatnich kilku lat, w wyniku jego znacznej deregulacji, liczba profesjonalnych prawników uległa podwojeniu. Niestety, nie szła za tym praktycznie żadna informacja do potencjalnych klientów. Nie widzieliśmy kampanii społecznych, reklamowych czy wizerunkowych profesjonalnych zawodów prawniczych. Stąd wytworzyła się paradoksalna sytuacja, w której podaż usług prawników co roku znacząco się powiększa, natomiast brak jest adekwatnej reakcji po stronie popytu, czyli klientów. To jeden z zasadniczych problemów, przed rozwiązaniem którego stoją obecnie radcowie prawni. Ponieważ zasady etyki obowiązujące radców prawnych i adwokatów nie pozwalają im na stosowanie reklamy w jakiejkolwiek formie, chociażby zbliżonej do komercyjnej, to zadanie muszą wziąć na siebie samorządy zawodów prawniczych. Dlatego Okręgowa Izba Radców Prawnych w Warszawie prowadzi, unikalny w skali kraju, program wsparcia radców prawnych. Działania zapoczątkowano jesienią 2014 r. Do tej pory zrealizowano dwie odsłony kampanii promocyjnej. Na pierwszym etapie przekaz reklamowy oparty był na hasle „Radca Prawny. Dobry wybór w każdej sprawie”. Druga linia kreatywna została podzielona na trzy oddzielne wizualizacje, skierowane do różnych grup odbiorców: przedsiębiorców i osób fizycznych. Zastosowano tu krótki przekaz wizerunkowy, ukazujący radcę prawnego w typowych dla niego rolach zawodowych. W sądzie, z klientami i w kancelarii. Dopasowano do niego poszczególne hasła.

Przez ponad rok na ulicach Warszawy i miejscowości ościenionych zaprezentowano kilkaset wiekoformatowych billboardów. Nasz przekaz obecny jest również w internecie, na najważniejszych portalach społecznych i biznesowych. Uzupełniają go artykuły sponsorowane. Tym, co zasługuje na szczególne podkreślenie, jest zastosowanie reklamy natywnej do wzmocnienia przekazu. Taka reklama jest obecnie jednym z najskuteczniejszych sposobów kreowania popytu.

W czerwcu w serwisie Prawnik.pl pojawił się wywiad z Dimą Słupczyńskim, head of design w agencji reklamowej Change, który analizował kampanie promocyjne samorządów zawodów prawniczych. Na temat drugiej odsłony naszej kampanii powiedział: „ta kampania może okazać się skuteczna, jeśli chodzi o poprawę wizerunku radców jako ludzi profesjonalnych, acz życliwych, »ludzkich«. Zwłaszcza gdy pozostanie przy ładnej, narysowanej formie storyboardowej, uciekając od sesyjnej fotografii”. Oczywiście trzeba pamiętać, że takie działania muszą być długotrwałe, aby odnieść realny skutek. W przypadku radców prawnych przez lata nie dostrzegano, że kampanie wizerunkowe profesjonalnych prawników służą nie tylko pobudzeniu popytu na ich usługi, ale także budowie prestiżu zawodów prawniczych w społeczeństwie. Ponadto pozwalają przeciwdziałać ekspansji



nieprofesjonalistów, których nie dotyczą zasady etyki obowiązujące radców prawnych i adwokatów. Takie osoby mogą zatem swobodnie reklamować swoje usługi. Stwarza to sytuację nierównowagi na rynku – tym bardziej widocznej, że materiały reklamowe rozmaitych „kancelarii prawnych” są często rozda-

wane przed siedzibami sądów czy urzędów. Temu nasilającemu się zjawisku ma się właśnie przeciwstawić przekaz pokazujący profesjonalnych prawników: radców prawnych, których usługi dają obywatelom gwarancję bezpieczeństwa prawnego. **Daniel Dębecki, radca prawny**

I PODEJMOWANYCH PRZEDSIĘWZIEĆ

W 2015 r. egzamin na aplikację radcowską w całym kraju zdało nieco ponad 30 proc. absolwentów wydziałów prawa. W OIRP w Warszawie największą grupę stanowią absolwenci Uniwersytetu Warszawskiego. Drugie miejsce zajmują absolwenci Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Następnie Uczelni Łazarskiego, UMCS w Lublinie oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Łącznie aplikację w OIRP w Warszawie rozpoczyna absolwenci 33 uczelni wyższych z całej Polski. Program aplikacji radcowskiej obejmuje m.in. zasady wykonywania zawodu i etykę radcy prawnego, organizację i funkcjonowanie samorządu radców prawnych, prawo i postępowanie administracyjne, postępowanie sądowoadministracyjne, prawo finansowe, podatkowe, celne, unijne, rynków kapitałowych, międzynarodowego obrotu gospodarczego, prawo rodzinne i opiekuńcze, prawo i postępowanie karne, prawo i postępowanie karne skarbowe, prawo wykroczeń, postępowanie w sprawach o wykroczenia, prawo spółek handlowych, prawo upadłościowe i naprawcze, prawo gospodarcze, prawo konstytucyjne, ustrój organów ochrony prawnej w Polsce, prawo i postępowanie cywilne, prawo pracy i prawo ubezpieczeń społecznych.

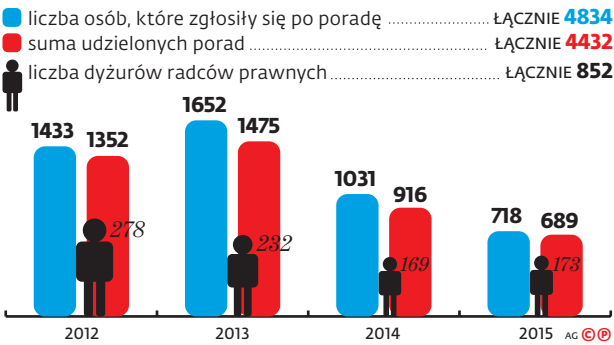
Wykonywanie zawodu przez radcę prawnego to nie tylko „kodeksowa” znajomość prawa i aktów prawnych. To przede wszystkim niezbędna w tym zawodzie praktyka, a także wiedza z zakresu tzw. umiejętności miękkich. Dlatego w trakcie aplikacji prowadzone są również zajęcia z prezentacji, retoryki, erystyki, etykiety, marketingu usług prawniczych, komunikacji z klientem, negocjacji, mediacji i zarządzania konfliktem. Poziom kształcenia na aplikacji w OIRP w Warszawie przynosi efekty – egzamin radcowski przeprowadzony w 2015 r. zdało z wynikiem pozytywnym 86 proc. aplikantów z Izby warszawskiej.

Aktywność pro bono

OIRP w Warszawie zapewnia stałą pomoc prawną pro bono w ramach swojego Centrum Pomocy Prawnej przy pl. Konstytucji 5. Ponadto Izba angażuje się na dużą skalę w akcje społeczne, m.in. Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Prześięstwem pod patronatem Ministerstwa Sprawiedliwości. Wymaga podkreślenia, że działalność Izby warszawskiej prowadzona jest systematycznie i na bieżąco. Nieodpłatna pomoc prawna w ramach centrum udzielana jest każdego dnia – niezależnie od dodatkowych akcji pro bono organi-

zowanych przez OIRP w Warszawie. Przykładowo w 2014 r., w obliczu konfliktu zbrojnego na Ukrainie, Izba warszawska zainicjowała akcję świadczenia bezpłatnej pomocy prawnej przebywającym w Polsce obywatelom tego kraju. Akcję objął honorowym patronatem Prezydent RP. Z kolei z okazji 71. rocznicy Powstania Warszawskiego stołeczni radcy prawni udzielali bezpłatnej pomocy prawnej kombatanom, uczestnikom walk o Warszawę. Patronat nad tym wydarzeniem objęła Prezydent m.st. Warszawy oraz Światowy Związek Żołnierzy AK.

Statystyka porad pro bono



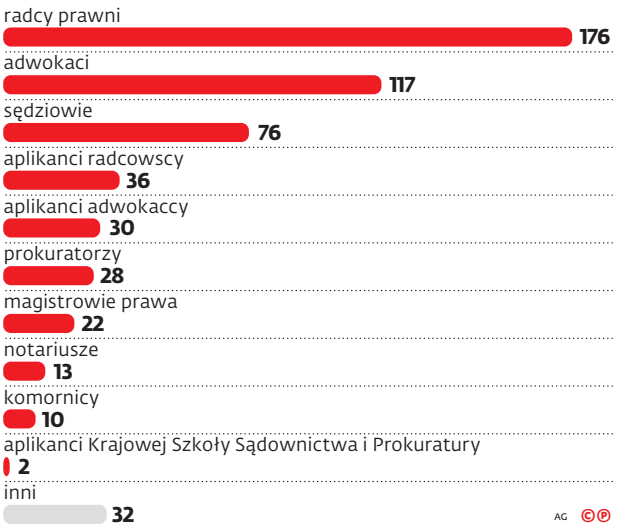
Takie zaangażowanie w pomoc dla potrzebujących tylko ze strony jednej okręgowej izby radców prawnych w kraju ma charakter unikalny.

Stworzony przez Izbę warszawską funkcjonalny system prawnej pomocy obywateli opiera się na wieloletniej współpracy z władzami miejskimi. Jej istotę skomentowała Prezydent m.st. Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz podczas wspólnej konferencji prasowej zorganizowanej z dziekanem Rady OIRP w Warszawie: „Warszawie zależy na wysokim poziomie udzielanych porad, z tego względu współpraca została nawiązana z samorządem radcowskim, który zrzesza zawodowych pełnomocników dających gwarancję profesjonalnego działania i właściwego poziomu ochrony prawnej mieszkańców zwracających się o pomoc prawną. Pomoc ta cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców stolicy”.

XXVI Ogólnopolska Letnia Spartakiada Prawników 2015

W tym roku Związek Prawników Polskich powierzył organizację Spartakiady Prawników Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie. Było to największe wydarzenie sportowe w środowisku prawniczym w skali kraju, obejmujące ponad 540 zawodników i 60 dyscyplin sportowych.

Reprezentacje poszczególnych zawodów prawniczych w trakcie Spartakiady (liczba osób)



Impreza odbyła się w obiektach sportowych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Oprócz standardowych gier zespołowych, jak koszykówka, siatkówka (także plażowa) czy piłka nożna, zorganizowano również m.in. zawody lekkoatletyczne, turniej golfa czy windsurfing. Dla entuzjastów taktyki przygotowano zawody brydżowe i szachy. O przebiegu Spartakiady organizatorzy na bieżąco informowali na profilu facebookowym imprezy oraz na stronie internetowej www.spartakiada2015.pl. Patronaty honorowe nad Spartakiadą objęli: Minister Sprawiedliwości, Minister Sportu i Turystyki oraz Prezydent m.st. Warszawy.

www.szukajradcy.pl



RADCA PRAWNY

POMOŻE WYGRAĆ W SĄDZIE



Okręgowa
Izba
Radców
Prawnych
w Warszawie

OD 1 LIPCA 2015 RÓWNIEŻ W SPRAWACH KARNYCH